

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 czerwca 2019 r. Sąd Rejonowy w Kutnie oddalił powództwo (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. przeciwko j A. T. oraz zasądził od powoda na rzecz A. T. kwotę 2.952 zł tytułem zwrotu kosztów procesu – kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adw. M. W. z urzędu.

Wydane orzeczenie w zakresie punktu 2 zaskarżyła zażaleniem pozwana, wskazując, że zapadłemu rozstrzygnięciu zarzuca naruszenie przepisu § 2 pkt 5) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz. U. 2015 r. poz. 1.800) poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie w punkcie 2 wyroku od powódki na rzecz pozwanej kwoty 2.952 zł tytułem zwrotu kosztów procesu – kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adw. M. W. z urzędu podczas, gdy wartość przedmiotu sporu w sprawie wynosiła 13.474 zł, a zatem w ocenie skarżącego Sąd Rejonowy prawidłowo stosując przepis § 2 pkt 5 przywołanego rozporządzenia powinien zasądzić od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.600 zł tytułem kosztów procesu – pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Na tej podstawie pozwana wniosła o zmianę rozstrzygnięcia Sądu I instancji w zaskarżonej części poprzez zasądzenie na rzecz pozwanej od powódki brakującej kwoty 648 zł tytułem zwrotu kosztów procesu – kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adw. M. W. z urzędu oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych w postępowaniu zażaleniowym z tytułu pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanej. W przypadku nieuwzględnienia zażalenia pełnomocnik pozwanej wniosł o zasądzenie na jego rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu udzielonej z urzędu pozwanej w kwocie powiększonej o podatek od towarów i usług, oświadczając przy tym, że opłata nie została opłacona w całości, ani w części.

Apelację od wydanego przez Sąd Rejonowy wyroku wniosła powodowa spółka, zaskarżając orzeczenie w całości oraz wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda całości roszczenia dochodzonego pozvem, zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie zaś o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powód zarzucił wydanemu rozstrzygnięciu naruszenie:

1. art. 6 k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię i przełożenie ciężaru dowodu na stronę powodową,
2. naruszenie art. 230 k.p.c. poprzez nie rozpatrzenie przedstawionych dowodów pod względem uznania faktów za udowodnione,
3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i stąd niewłaściwą ocenę ich mocy i wiarygodności oraz poprzez błąd w ustaleniach faktycznych uznanych za podstawę wyrokowania i nie rozpatrzenie dowodów na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego,
4. naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. poprzez nierozpoznanie przez sąd istoty sprawy,
5. nierówne traktowanie stron.

Pozwana, w odpowiedzi na wniesioną przez powoda apelację, wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych. W przypadku zaś uwzględnienia apelacji pełnomocnik pozwanej wniosł o zasądzenie na jego rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu udzielonej z urzędu pozwanej w kwocie powiększonej o podatek od towarów i usług, oświadczając przy tym, że opłata nie została opłacona w całości, ani w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda podlegała oddaleniu, jako całkowicie bezzasadna.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez apelującego zarzuty błędnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie – naruszenia art. 230 k.p.c. i art. 233 k.p.c. nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela w pełni ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne.

Na wstępie należy wskazać, że jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd II instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Takiego działania skarżącego zabrakło w rozpoznawanej sprawie, bowiem uczestnik niezasadnie podniósł zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach, uznał, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. W szczególności należy wskazać, że zasadniczą przyczyną oddalenia powództwa była okoliczność, że strona powodowa nie udowodniła, że dokonała skutecznego wypowiedzenia łączącej strony postępowania umowy kredytu. Apelujący bank argumentował we wniesionej apelacji, że przedłożył zarówno oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, jak również kopię listy nadawczej potwierdzającą wysyłkę do pozwanej pisma zawierającego wypowiedzenie umowy kredytu wraz z wezwaniem do zapłaty. Jednakże, jak słusznie zauważył, Sąd Rejonowy lista nadawcza nie stanowi żadnego dowodu na okoliczność, czy w ogóle, a jeśli tak to kiedy pozwanej pismo zawierające wypowiedzenie umowy kredytu otrzymała od powoda. Przedstawiona lista nadawcza w sposób jednoznaczny nie wskazuje indywidualnego numeru przesyłki skierowanej do pozwanej, który pozwoliłby prześledzić drogę owej przesyłki, a w szczególności czy została ona skutecznie doręczona pozwanej. Zgodnie natomiast z umową kredytu gotówkowego nr (...), punkt III. 9 w przypadku nieuregulowania przez kredytobiorcę dwóch kolejnych rat

lub ich części w ustalonym terminie, powód mógł wypowiedzieć umowę po uprzednim wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie, w terminie ustalonym przez bank, nie krótszym niż 14 dni roboczych od daty otrzymania wezwania do zapłaty pod rygorem wypowiedzenia umowy kredytu z zachowaniem 30 – dniowego okresu wypowiedzenia. Wskazany zapis umowny koresponduje z treścią art. 75c ust. 1 ustawy prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r. (tj. Dz. U. 2019 r. poz. 2357), zgodnie z którym jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych. Powyższe jednoznacznie wskazuje, że warunkiem sine qua non skutecznego wypowiedzenia kredytu, a tym samym postawienia w stan wymagalności kwoty udzielonego kredytu pozostałej do spłaty oraz związanych z nim opłat dodatkowych oraz odsetek, było uprzednie doręczenie pozwanej wezwaniu do zapłaty kwoty zaległych rat. Zgodnie natomiast z art. 61 § 1 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Natomiast z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy w żaden sposób nie wynika, kiedy i czy w ogóle pozwana mogła się zapoznać z oświadczeniem powoda o wypowiedzeniu umowy kredytu w skutek nieuregulowania przez nią, jako kredytobiorcę zaległego zadłużenia.

Nie może być również mowy o tym, że Sąd Rejonowy nierówno traktował strony postępowania. Po pierwsze należy wskazać, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (co wyraźnie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, publ. OSNC 1997/6-7/76). Sąd nie jest także odpowiedzialny za wynik procesu (wyrok SN z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, Nr 20, poz. 662), jak również nie jest jego rzeczą zarządzanie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, sąd nie jest też zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji szczególnych, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym, a tym bardziej banku, którym jest powód, a którego jednym z głównych przedmiotów prowadzonej działalności jest właśnie udzielanie i obsługa kredytów. Powód, jako profesjonalista w branży finansowej powinien cechować wyższy standard staranności jego fachowości, a tym samym winien z należytą starannością, przed wytoczeniem powództwa, przygotować i zgromadzić wszystkie dowody z dokumentów, celem wykazania zasadności swojego roszczenia, a co więcej które czynią zadość wymogom formalnym sformułowanym w zawartej umowie. Zwłaszcza, że należy nadmienić, iż strony postępowania zawierając umowę kredytu, posłużyły się wzorcem umownym, stworzonym przez samą stronę powodową, tym samym powód powinien być świadom zapisów umowy, które sam skonstruował. Powód w umowie kredytu zawarł sformułowanie, że w przypadku dokonywania przez kredytobiorcę nieterminowych spłat kredytu, może on dokonać wypowiedzenia umowy, wzywając uprzednio kredytobiorcę do spłaty zaległego zadłużenia w terminie 14 dni od doręczenia wezwania. Tym samym występując na drogę sądową powód powinien liczyć się z obowiązkiem przedstawienia dowodu na okoliczność, kiedy pozwanej, takowe wezwanie zostało doręczone, nie wysłane, albowiem samo nadanie w urzędzie pocztowym stosownego pisma nie może być utożsamiane z jego doręczeniem.

Sformułowany przez apelującego zarzut naruszenia 6 k.c. również był chybiony. Podnieść należy, iż przepis ten, wskazuje jedynie na obowiązek przedstawienia przez strony dowodów na poparcie faktów, z których wywodzą one skutki prawne. Przepis ten adresowany jest zatem do stron i nie stanowi podstawy wyrokowania Sądu, co uniemożliwia jego wpływ na poprawność wydanego przez Sąd rozstrzygnięcia. Ponadto wskazać należy, że kwestionowanie prawidłowości uznania przez Sąd, że przeprowadzone dowody są wystarczające do przyjęcia za udowodnione okoliczności, których ciężar udowodnienia spoczywał na jednej ze stron, nastąpić może w drodze zarzutu naruszenia odpowiednich przepisów prawa procesowego, nie zaś art. 6 k.c. O naruszeniu tego przepisu można by mówić wówczas, gdyby Sąd orzekający przypisał obowiązek dowodowy innej stronie, aniżeli ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2010r. w sprawie o sygn. II CNP 44/10). Wbrew argumentacji strony powodowej należy wskazać, że to na niej ciążył obowiązek przeprowadzenia dowodu na okoliczność, że dokonała skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu gotówkowego zawartego z pozwaną, w szczególności, że pozwanej zostało skutecznie doręczone pismo zawierające wezwanie do zapłaty zaległych rat

udzielonego kredytu, pod rygorem wypowiedzenia umowy. Jak to zostało już wyżej wskazane i omówione, Sąd Rejonowy słusznie doszedł do wniosku, że owemu obowiązkowi strona powoda nie sprostała, tj., nie udowodniła, że dokonała skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu, a zatem powództwo zasadnie podlegało oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze należy wskazać, że w tym kontekście również pozostaje niezasadny podniesiony przez pozwaną zarzut nierozpoznania istoty sprawy, a tym samym w żaden sposób nie naruszył treści przepisu art. 386 § 4 k.p.c.. Pojęcie "istoty sprawy", o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialno-prawnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie Sądu I instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy. W szczególności chodzi o różnego rodzaju zaniechania, które w ogólnym rozrachunku polegają na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo pominięciu merytorycznych zarzutów stron przy jednoczesnym bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialno-prawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyrok SN z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315; postanowienia SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, opubl. OSNC Nr 1/1999 poz. 22; z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, opubl. baza prawna LEX Nr 50750; z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, opubl. baza prawna LEX Nr 519260 oraz wyroki SN z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, opubl. OSP Nr 3/2003 poz. 36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, opubl. baza prawna LEX Nr 178635.). Inaczej mówiąc "nierozpoznanie istoty sprawy" oznacza uchybienie procesowe sądu I instancji polegające na całkowitym zaniechaniu wyjaśnienia istoty lub treści spornego stosunku prawnego, przez co rozumie się nie wniknięcie w podstawę merytoryczną dochodzonego roszczenia, a w konsekwencji pominięcie tej podstawy przy rozstrzygnięciu sprawy. Oceny, czy Sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się zaś na podstawie analizy żądań pozwu, stanowisk stron i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia. W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie można mieć cienia wątpliwości, że Sąd Rejonowy rozpoznał istotę sprawy, jak również dokonał wyjaśnienia motywów rozstrzygnięcia. Wbrew argumentacji skarżącego w przedmiotowej sprawie nie można mówić o tym, że przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena, że na skutek nieudowodnienia przez powoda, że dokonał doręczenia pozwanej wezwania do zapłaty, a tym samym, że doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu, a tym samym powództwo podlegało oddaleniu, okazała się być niezadowolająca dla skarżącego, jest równoznaczne z nierozpoznanem przez Sąd Rejonowy istoty sprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, w punkcie I wyroku, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda, jako całkowicie bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z § 8 pkt 5) oraz § 16 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (tj. Dz.U. z 2019 r. poz. 18) zasądzając, w punkcie II wyroku, od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.476 zł brutto, tytułem kosztów zastępstwa procesowego w apelacji, na którą składa się opłata w wysokości 1.200 zł, powiększona o należny podatek VAT w kwocie 276 zł.

Zażalenie pozwanej podlegało oddaleniu, jako niezasadne.

Sąd I instancji w sposób prawidłowo ustalił wysokość kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa przez profesjonalnego pełnomocnika ustanowionego z urzędu na rzecz pozwanej w osobie adwokata M. W., pomimo wskazania błędnej podstawy prawnej wskazanej w treści sporządzonego uzasadnienia.

Sąd Rejonowy w punkcie 2 wyroku zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.952 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Analiza zapadłego rozstrzygnięcia oraz sporządzonego przez Sąd I instancji wskazuje, że powyższa kwota została ustalona w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z § 8 pkt 5) oraz § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (tj. Dz.U. z 2019 r. poz. 18), na którą złożyły się opłata w wysokości 2.400 zł, powiększona o należny podatek VAT w kwocie 552 zł.

Zgodnie przepisami przywołanego rozporządzenia koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielanej z urzędu ponosi Skarb Państwa. Od tej zasady zachodzi jednak wyjątek, gdy strona reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu jest stroną wygrywającą postępowania, wówczas zgodnie z ogólną zasadą dotyczącą obciążenia strony przegrywającej kosztami procesu, przewidzianą w art. 98 k.p.c. kosztami sprawy cywilnej zostaje obciążony przeciwnik procesowy strony korzystającej z pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Jednakże w dalszym ciągu wysokość wynagrodzenia pełnomocnika ustanowionego dla strony wygrywającej postępowanie z urzędu, jest ustalana niezmiennie w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w punkcie III wyroku, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie pozwanej, jako niezasadne.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu przez adw. Sąd Okręgowy orzekł w punkcie IV wyroku, zgodnie z § 8 pkt 2) w zw. z § 16 ust. 2 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. (tj. Dz. U. 2019 r. poz. 18) w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, przyznając i nakazując wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kutnie na rzecz adw. M. W., tytułem wynagrodzenia w postępowaniu zażaleniowym, rzecz kwotę 73,80 zł zawierającą podatkiem VAT (13,80 zł).